

Nro.

84.

DZIENNIK

PATRYOTYCZNYCH POLITYKOW
W LWOWIE.

Dnia 11go Lipca 1794.

Gazety LXXVII.

AUSTRYA.

Z Wiednia d. 2. Lipca.

D. 18. Czerwca po południu między drugą i trzecią godziną przez nadzwyczajną ulewę w miasteczku *Spannberg* w ćwierci niższego *Mannbardsbergu* tak straszna się stała powódź, że w jednym kwadransie woda wyżej iak na półczwarta łokcia stała. Wszystkie po

polach w najlepſzym urodzaju ukazują-
ce ſię zboża zoſtały zniſzczone. Ludzie
dla uratowania życia musieli ſię ſchra-
niać po górach, i z żalem patrzeć na
ſwoją ſtratę. Wielka liczba piwnic wo-
dą była zalana, i wino w nich będące
popłute. Po polach i winnicach, gdzie
tylko były pagórki, ſypka ziemia, a oſo-
bliwie po odłogach zoſtała wymulona
tak, iż w czasie przyſzłego zaſiewu cał-
kiem będą musiały być równane, co
ſamo ſprawuje ſzkodę dla mieſzkańców,
którą przez lat wiele czuć będą. Co
zaś ieſt rzeczą nayſmutnieyſzą: że i win-
nice na górze *Gallsrippe* od gradu cale
zepłute, i ziemia od macic aż do korze-
ni wymulona zoſtała. We cztery dni
potém t. i. d. 22. Czerwca o 4 godzinie
po południu znowu po długim deſzczu
wielka ſię pokazała woda, iednakże tak
wyoſka, iak pierwſza nie była. D. 22.
podobna była powoź. Lecz d. 27. po
nadmwyczajney ſtoce przed południem
między 9. i 10. ſtaęła woda o 1. łokieć
ieſzcze wyżej iak za pierwſzą razą d.
18. Czerwca. Dzień ten dopełnił nie-
ſzczęſcia mieſzkańców miastečka *Spann-
berg*. Domy, ſtynie, i inne budynki,
które poprzedzające powoźie były za-
ięły, całkiem ſię porozwalały. Powoź
nay-

nayw
płoty
było
ledwi
kſzą
ſtayne

morſ
Ang
ſtepu
80 a
Nor
mat

Fra
na
Fra
tyka
dany
nii
kret
ne
cuz
ſam
tyc
no:
tak

naywiększe drzewa porywane, obalane płoty, mury, i wszystko co było tylko było na przeszkodzie, tak dalece; iż za ledwie co tylko było można z naywiększą trudnością wyprowadzić bydło po stajniach będące.

ANGLIA.

Nazwiska zabranych na potyczce morskiej niedawno wzmiankowaney przez Anglików Francuzkich okrętów są następujące: *Le Juste*, i *le Sansparsi* o 80 armatach, *l'Amérique*, *l'Acbille*, *le Northumberland*, i *l'Impetueux* o 74. armatach.

Podług relacyi Kapitana *Parker* Francuzka Eskadra z 9. okrętów złożona była także złączona z ową flotą Francuzką, z którą *Admirał Howe* potykał się. Zwycięstwo decydował znak dany od *Admirala Howe* do przebicia linii francuzkiej, które natychmiast od okrętu *Queen Charlotte* było uskutecznione. Tenże okręt uszkodził mocno Francuzki Admiralski okręt *Montagne*, lecz sam podobnież tyle ucierpiał 125. zabitych i ranionych liczył. Przewidywano: że Komendantóm Francuzkim nie tak na odwadze i mężtwie, iak raczey

na

na umiarkowanie sęsi morskiej taktyki, i na doświadczeniu zbywać będzie.

Kommandant floty Francuzkiej *Nielly* był przed wybuchnieniem rewolucyi tylko Podporucznikiem małej iedney fregaty. W początku utrzymywał on razem bardzo dobrze swą linię, lecz wszystkie iego poruszenia okazywały chęć uniknienia potyczki.

Jak tylko więc to poznał Lord *Howe*, przedsięwziął przeciąć linię nieprzyjacielską, i przez iey szrodek się przeprowić. Ten manewr był tém mniej od nieprzyjaciela spodziewany, i tém odważniejszy; ponieważ przez tośmy stracili wiatr pomyślny, lecz nadgrodziło nam to zamieszanie między nieprzyjacielską flotą wszczęte, które przyspieszyło zwycięstwo dla nas.

Tego dnia, którego doszła wiadomość o zwycięztwie w wieczór było wprawdzie illuminowane miasto; wszelakoż tylko tu i owdzie. Niektórym osobóm z partyi *opozycyney* i innym tegoż ducha lubo w Parlamencie niezadowolającym, nie widząc illuminacyi w oknach, okna kamieniami wybijano z odgłosem: *Jakobini! Jakobini!* Naybardziej zaś uczyniono to *Grafowi Stanbope*, który często projektował pokoy, i Panu

Wil-

Wilkes członkowi Magistratu *Widzyskiego*; ten poniósł wielką szkodę, bo szyby w oknach jego były bardzo kosztownego gatunku. Następującego wieczora znowu illuminowanych było wiele domów, osobliwie zaś pałaców Admiralicji, i zupełna trwała spokojność. Teżoż dnia otworzono subskrypcyę na sieroty, i wdowy pozostałe po zabitych na potyczce morskiej matkach, żołnierzach morskich, i Officyerach podkomendnych, i już przed północą było do tyśiąca funt. Sztetl podpisanych.

Bitwa owa morska krótko wprawdzie trwała, lecz była bardzo zaciągą; dlatego okręty z obudwóch stron mocno były uszkodzone, i strata była znaczna. Angielski wojenny okręt *Brunswick* bił się z Francuzkim *le Vengeur* przez godzin 4. bardzo blisko; aż nakoniec ten został zatopiony, i tylko część ludu została uratowana. *Brunswick* zabitych miał 47. ranionych 115. ludzi. Angielski Admiralski okręt najwięcej ucierpiał. Wielu bardzo Kapitanów i mniejszych Officyerów mocno było ranionych, a kilku zabitych zostało.

Kongress Amerykański zaareztował był wszystkie Angielskie w Ameryce znajdujące się okręty, pokiby wszystkie

kie pociągione Amerykanóm szkody nie były nadgrozdzone, i zatargi nie były zaspokoione.

Projektowane było także przecięcie z Anglią wszelkiego związku, i zabronienie wwożenia wszelkich Angielskich towarów do Ameryki, pokiby Anglia nie nadgrodziła poczynionych szkód. Teraz zaś dowiadujemy się z ukontentowaniem: że umiarkowańsza partya zwyciężyła, i że areszt d. 25. Maia położony miał znówu bydz uchylony, P. Jay iako extra-ordynaryiny *Ambassador* przybył tu dla uskarzenia się na różne wyrządzone przykrości, i szkody Amerykanóm. Był on 19. dni w podróży. Przez niego się dowiedziano: że konwoy Francuzki z *Baye Chesapent* odziedz.

SZWECYA.

Podług powszechney wieści nasza flotta z *Karlskrony* wkrótce ma odeysć. Dwóch Kuryerów odeszło ztąd do *Hamburga*, a ztamtąd daley; byli to Maiorowie *Wusserona* i *Piper*, nie wiedzą ielz-cze dokąd udadz się mają.

Między konfiskowanemi *Armfelta* papierami znaleziono *Obligacye* i zapisania różnych osób, które miały różne urzędy

dy ośięć, iak skoroby *Armfelt* rządu odebrał. Maią także dowody: że tenże *Armfelt* zeszłego Króla zwodził w wielu rzeczach i rozrządzeniach, a dla siebie przez to niesprawiedliwym sposobem wiele *Summ* zgromadzał.

Z drukowanych aktów *Armfeltow-*skiego procesu okazuje się także: że *Armfelt* był plan ułożył, pociągnięcia na swą stronę *Dalekarliyczyków* czyli tego ludu klasy, która się dystryngowała mężnym bronieniem kraiu i wolności, i opieraniem się wszelkim buntownikóm i zdrajcóm. Ułożył on był do tych klas list okolny, w którym się im znowu przypomina, wychwala im Króla, ich wierność względem niego, i ich wojenne mężstwo, aby, iako oświadcza, w przypadku, gdyby potrzebował, mógł ich mieć po swoiey stronie, i doznał takiej powolności, iakiey doznał wtenczas, gdy w czasie przeszley wojny erygowane w *Dalekarlii* korpus komenderował. Ten atoli *List okolny* nie był posłany, częścią iż niewiedzano iakimby sposobem można go ludowi ogłosić bez podania się w niebezpieczeństwo; częścią iż *Ebrenström* się obawiał, aby to u Rządu nie uczyniło wrażenia, i nie było pożyteczne za wezwanie do buntu.

Te-

cz doszła wiadomość, że Baron *Armstrong* przez *Hollandyę* się udał, *Baronowa* zaś, która w *Reval* podług odprawiać musiała, ponieważ wszystkie dobra iey męża zostały sekwestrowane, udała się o wsparcie do *Xięcia Regenta*, który na prozbę iey zezwalając kazał 5000. talarów wyliczyć.

Zdarzenia wojenne.

Xiąże Koburg przyśłał relacye o stracie z strony wojsk koalicyjnych pod *Komendą Xcia Oranii* w potyczce dnia 3. Czerwca poniesionej, w której wyraza: że zabitych było 64. ludzi, 27. koni; ranionych 216, i 39. koni, a wziętych w niewolę 83. ludzi, i 33. konie. Między zabitymi znalazł się *Kapitan de Voivodich* od strzelców i *Podporucznik Griewel*, a między ranionymi 3. *Rotmistrzów Haglmayer, Nimsch i Gyssel*, *Kapitan Zaleski* od *Kaunica* i 4. *Poruczników*.

W czasie rekognoskowania dnia 6. Czerwca i w czasie ataku nieprzyjacielskiego przypuszczonego d. 10 i 11. przy *Orchies* było 6. zabitych 73. rannych, między którymi znalazł się 2. *Poruczników*, i 84. wziętych w niewolę.